

## JEZUS OTWIERA DROGĘ ZA ZASŁONĘ

**Zakres studium:** Hbr 9,24; Wj 19,3-4; Hbr 12,18-21; Kpł 16,1-2; Hbr 10,19-24; Kol 3,1.

### Część I: Przegląd

**Tematy lekcji:** W *Liście do Hebrajczyków* wniebowstąpienie Chrystusa wyznacza początek Jego panowania i Jego arcykapłańskiej służby w niebie. Kiedy Chrystus wstąpił do nieba, stał się przed obliczem Boga za nas (Hbr 9,24). W czasach starotestamentowych każdy mężczyzna miał się stawić przed Bogiem trzy razy do roku. Świątami wymagającymi przybycia do Jerozolimy były: Pascha, Święto Tygodni i Święto Namiotów (Wj 23,14-17). Celem pielgrzymki do Jerozolimy było stawienie się przed Bogiem w świątyni (Ps 42,3).

Chrystus przybył do nieba przed oblicze Boga za nas. Stosownie do starotestamentowych świąt, Chrystus umarł w Święto Paschy. Po swoim zmartwychwstaniu wstąpił najpierw do Ojca, kiedy kapłani podnosili snop jęczmienia (zob. J 20,17; Ef 4,8). Ostatecznie wstąpił do nieba po 40 dniach, by zasiąść po prawicy Boga. Kiedy inauguracja Chrystusa jako naszego Arcykapłana nastąpiło w niebie, Duch Święty został wylany w dniu Pięćdziesiątnicy na wyznawców Chrystusa na Ziemi.

Kiedy Bóg ukazał się Izraelitom na Górze Synaj, bali się Jego obecności. Mojżesz pełnił rolę pośrednika. W dziejach Izraela kapłani także byli pośrednikami. Jednak nawet oni nie mogli w dowolnej chwili wchodzić do miejsca najświętszego w przybytku. Zasłony służyły zarówno jako bariery i jako ochrona dla kapłanów służących w świątyni. *List do Hebrajczyków* zaprasza słuchaczy, a także nas, byśmy weszli do świątyni przez zasłonę, to znaczy przez ciało Chrystusa (Hbr 10,20).

### Część II: Komentarz

#### Duchy ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość

W Hbr 12,22-23 Paweł zwraca się do swoich słuchaczy słowami: „Lecz wy podeszliście do góry Syjon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalem niebieskiego i do niezliczonej rzeszy aniołów, do uroczystego zgromadzenia i zebrania pierworodnych, którzy są zapisani w niebie, i do Boga, sędziego wszystkich, i do duchów ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość”. W związku z tym fragmentem nasuwa się pytanie: Kim są „duchy ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość”? Jakiego rodzaju są to istoty?

Przygotowując się do odpowiedzi na to pytanie, przyjrzyjmy się kontekstowi Hbr 12,22-23, mianowicie Hbr 11. W Hbr 11 Paweł przedstawia bohaterów wiary, po czym kieruje do słuchaczy mocne napomnienie na początku Hbr 12, by skierowali wzrok na „Jezusa, sprawcę i dokończyciela wiary, który zamiast doznać należytej mu radości, wycierpiał krzyż, nie bacząc na jego hańbę, i usiadł na prawicy tronu Bożego” (Hbr 12,2). Kolejna część Hbr 12 dotyczy Bożej dyscypliny w chrześcijańskim życiu. Fakt, iż sprawiedliwi ludzie cierpią, nie jest znakiem Bożego niezadowolenia, ale Bożej rodzicielskiej miłości. Dlatego Paweł stwierdza: „Kogo Pan miłuje, tego karze, i chłoszcze każdego syna, którego przyjmuje” (Hbr 12,6).

Dalej apostoł kieruje podwójne wezwanie do pokoju i świętości: „Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do uswięcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana” (Hbr 12,14). Aby podkreślić ostrzeżenie, Paweł przywołuje ilustrację Ezawa, opisanego jako „rozpustnik i bezbożnik” (BT), zaprzeczenie przykładu wiary w Hbr 11, który sprzedał swoje dziedzictwo pierworodnego za jeden posiłek dla zaspokojenia fizycznego głodu (Hbr 12,16). Wreszcie, Paweł porównuje pokolenie eksodusu ze swoimi słuchaczami. Tamci ujrzeli teofanię na Górze Synaj. Mojżesz wspominając tę scenę oświadczył: „Przerażony jestem i drzę” (Hbr 12,21). Natomiast słuchacze *Listu do Hebrajczyków* nie przyszli do przerażającej góry, ale niebiańskiej siedziby Boga, „Jeruzalem niebieskiego” (Hbr 12,22). Otrzymali przystęp do „Boga, sędziego wszystkich” oraz „zebrania pierworodnych, którzy są zapisani w niebie” i „duchów ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość” (Hbr 12,23).

Zatem, kim są owe „duchy ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość”? Większość biblistów studiujących *List do Hebrajczyków* odnosi to do żydowskiej literatury apokaliptycznej (np. Jub 23,30-31; 1 He 22,9; 102,4; 103,3-4; 2 ApBar 30,2), by zrozumieć wyrażenie „duchy ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość”. Na tej podstawie dochodzą do wniosku, że owe duchy muszą być niematerialnymi duszami oddzielonymi od ciała i mieszkającymi w niebie. Taki wniosek nie wytrzymuje próby danych zawartych w samym *Liście do Hebrajczyków*. Badając je, przeanalizujemy znacznie rzeczownika „duchy”, przymiotnika „sprawiedliwych” i czasownika przymiotnikowego (imiesłowu) przetłumaczonego jako „którzy osiągnęli doskonałość”.

Rzeczownik „duchy” czy „duch” ma trzy różne znaczenia w *Liście do Hebrajczyków*. Po pierwsze, „duchy” oznaczają aniołów, którzy są duchami usługującymi (Hbr 1,7,14). Po drugie, „duch” oznacza Ducha Świętego, który udziela darów, mówi o nowym przymierzu i składa świadectwo o nim (Hbr 2,4; 3,7; 6,4; 9,8; 10,15). Czasami Duch Święty jest opisany jako „Duch łaski” (Hbr 10,29) czy „Duch wieczny” (Hbr 9,14). Po trzecie,

„duchy” oznaczają ludzi, którzy żyją i są poddawani przenikającemu działaniu żywego Słowa Bożego (Hbr 4,12). Podobnie, kiedy Paweł mówi o tym, że Bóg dyscyplinuje swoje dzieci, twierdzi: „Ponadto, szanowaliśmy naszych ojców według ciała, chociaż nas karali; czy nie daleko więcej winniśmy poddać się Ojcu duchów, aby żyć?” (Hbr 12,9). Tak więc możemy dojść do wniosku, że „duchy” w wyrażeniu „duchy ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość” (Hbr 12,23) nie są aniołami ani Duchem Świętym, ale ludźmi, którzy przez wiarę przyszedli do Góry Syjon, miasta Boga żywego, niebiańskiego Jeruzalem (Hbr 12,22).

W *Liście do Hebrajczyków* przymiotnik „sprawiedliwy” występuje tylko dwukrotnie poza studiowanym przez nas fragmentem. W pierwszym przypadku jest użyty w kontekście wytrwałości: „Sprawiedliwy mój z wiary żyć będzie” (Hbr 10,38). Bóg nie ma upodobania w tych, którzy cofają się w zwątpieniu czy niewierze. W drugim przypadku przymiotnik ten jest użyty w kontekście ofiary Abela lepszej od ofiary Kaina. Z uwagi na tę lepszą ofiarę Abel otrzymał świadectwo, iż jest „sprawiedliwy” (Hbr 11,4). Oba przypadki odnoszą się do osób żywych, a nie umarłych czy znajdujących się w jakimś bezcielesnym stanie. Zatem ludzie ci nie są przedstawieni jako niematerialne dusze. Możemy dojść do wniosku, że „sprawiedliwi” to ci ludzie, którzy żyją przez wiarę i wyrażają swoją wiarę przez ofiary, które składają.

Wyrażenie „osiągnęli doskonałość” i jego odpowiedniki występują kilkakrotnie w *Liście do Hebrajczyków* i są używane na trzy sposoby. Po pierwsze, Chrystus został uczyniony doskonałym przez cierpienia i stał się źródłem wiecznego zbawienia (Hbr 2,10; 5,9; 7,28). Po drugie, ludzie zostali uczynieni doskonałymi. W Hbr 10,14 Paweł stwierdza: „Albowiem jedną ofiarą [Chrystus] uczynił na zawsze doskonałymi tych, którzy są uświęceni”, zaś w Hbr 12,23 „duchy ludzi sprawiedliwych” osiągnęły doskonałość. Tak więc doskonałymi są Chrystusa i ludzie, a nie bezcielesne byty w domniemanej metafizycznej sferze.

Wreszcie, wyrażenie „zebranie pierworodnych” wydaje się być częścią paraleli, jednoznacznej z wyrażeniem, które następuje po nim: „zapisani w niebie” (Hbr 12,23). Obraz sprawiedliwych ludzi zapisanych w niebiańskich księgach jest często przedstawiany w *Piśmie Świętym* (Wj 32,32; Ps 69,28; Dn 12,1; Łk 10,20; Ap 13,8; 17,8; por. Flp 3,20). Mojżesz domagał się od Boga, by albo przebaczył grzech Izraelitów, albo wymazał jego imię z księgi życia. Tak więc „duchy ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość” należy interpretować jako żywych ludzi, a nie rzekome bezcielesne dusze zmarłych.

Podsumowując, dowody tekstualne wskazują na fakt, że rzeczownik „duchy” jest użyty w odniesieniu do aniołów, Ducha Świętego i ludzi. Przymiotnik „sprawiedliwy” jest użyty w odniesieniu do wiernych ludzi, takich jak Abel, a także słuchaczy *Listu do Hebrajczyków*. Wyrażenie „którzy osiągnęli doskonałość” jest użyte w odniesieniu do Jezusa, który stał się doskonały, niezdolności prawa uczynienia kogokolwiek doskonałym oraz ludzi, którzy zostali uczynieni doskonałymi przez ofiarę Chrystusa. Tak więc możemy bezpiecznie przyjąć wniosek, że „duchy ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość” nie są niematerialnymi duszami rzekomo wyzwolonymi z ciała, mieszkającymi w niebie po ziemskim życiu i śmierci ciała, doznającymi obecnie niebiańskiego pokoju. Są to raczej ludzie, których imiona zostały zapisane w niebie. Przez wiarę adresaci *Listu do Hebrajczyków* przychodzą do Boga, Jezus Pośrednika nowego przymierza, niebiańskiego Jeruzalem, niezliczonych aniołów i właśnie tych ludzi, którzy zostali uczynieni doskonałymi przez wiarę i zapisani w niebie. Ten fragment należy rozumieć jako napomnienie dla wierzących podobne do tego: „Przystąpmy tedy z ufnością odważą do tronu łaski” (Hbr 4,16).

### Część III: Zastosowanie

Jako adwentyści dnia siódmego mamy wiele wspólnych wierzeń z innymi chrześcijańskimi wyznaniem. Niektóre z tych wierzeń to: modlitwa, sprawiedliwość przez wiarę, uświęcenie, Bóstwo, dziesięcina itd. Poza szczególnymi adwentystycznymi wierzeniami, takimi jak te związane z biblijną nauką o świątyni i zrozumieniem naszej tożsamości wyznaniowej jako Bożej reszty w czasie ostatecznym, niektóre wyznania chrześcijańskie dzielają nasze wierzenia związane z sobotą, powtórny przyjściem Chrystusa, darem prorocstwa i stanem człowieka po śmierci. W lekcji tego tygodnia przyjrzelśmy się między innymi kwestii stanu człowieka po śmierci w powiązaniu z fragmentem Hbr 12,22-23. Jako adwentyści dnia siódmego wyróżniamy się spośród innych ugrupowań chrześcijańskich, choć nie jako jedyni, wierzeniem, iż człowiek nie posiada nieśmiertelnej duszy. Wierzmy, że Bóg stworzył Adama „z prochu ziemi i tchnął w nozdrza jego dech życia. Wtedy stał się człowiek istotą żywą” (Rdz 2,7). *Biblia gdańska* tłumaczy ten werset następująco: „I stał się człowiek duszą żywiącą”. W chwili śmierci żywa istota przestaje istnieć. Pod wpływem niektórych greckich filozofów większość chrześcijan na przestrzeni wieków wierzyła, że ludzie rodzą się z nieśmiertelną duszą, a po śmierci ciała dusza idzie do nieba, by żyć z Bogiem, albo do piekła, by płonąć wiecznie w piekle.

1. Co nam grozi, kiedy wtłaczamy nasze założenia w tekst biblijny zamiast pozwolić, by *Biblia* sama się interpretowała?

2. Czy możemy być prawdziwie obiektywni i wolni od założeń? Dlaczego tak albo dlaczego nie?